

## JAK REKULTYWOWAĆ?

„Gazeta Pomorska” z 19—20 lutego br. w artykule „Aby ziemię szybciej przywrócić życiu” omawia — na tle ustawy o ochronie użytków rolnych i leśnych — niektóre problemy rekultywacji.

Dorobkiem minionego 5-lecia, mimo że obowiązek „odzyskiwania” utraconych obszarów dotyczył wyłącznie górnictwa, jest zwrócenie gospodarce ok. 4,7 tys. ha.

„Niespełna połowę tej powierzchni zagospodarowano według wskazań nauki. Niektóre obszary zostały zniwelowane, inne odpowiednio do potrzeb ukształtowane i ponownie pokryte urodzajną warstwą ziemi. Głównym kierunkiem zagospodarowania było zalesianie lub wprowadzanie zadrzewień. Niezależnie od względów ekonomicznych — przemawiała za tym konieczność zwiększenia tzw. lesistości w rejonach przemysłowych. Zieleń wysoka łagodzi bowiem w dużej mierze szkodliwy wpływ przemysłu i górnictwa na naturalne otoczenie człowieka, przyczyniając się równocześnie do podniesienia „urody” krajobrazu”.

Omawiając wiele nieprawidłowości w sposobie realizowania zabiegów rekultywacyjnych, a także w pracy nad zagospodarowaniem tych ziem „Gazeta” stwierdza:

„Lasy państwowe broniły się przed przejęciem w zagospodarowanie małych, rozdrobnionych i niedogodnie usytuowanych terenów. W takich i podobnych przypadkach należałoby — czego właśnie nie czyniono — zmienić kierunek rekultywacji z myślą choćby o założeniu tam zamiast lasów — ogródków działkowych... nierzadkie były przypadki, że w związku z popełnionymi błędami zniszczeniu uległo nawet 30 procent założonych upraw — młodych lasów, czy zadrzewień”.

„Wiele niedomagań — czytamy w zakończeniu artykułu — zostało już usuniętych dzięki nabytemu w praktyce doświadczeniu; poczyniono również znaczne postępy w rozwoju prac badawczych. Nauka przekazała już praktyce wiele konkretnych wskazań dotyczących właściwego wykorzystywania zrekultywowanych ziem”...